



Wyjść z niewidzialności

Niebieski – kolor nieba, zielony symbolizujący ziemię, ułożone w poziome pasy, to oficjalne barwy flagi romskiej. W jej środku znajduje się czerwone koło o szesnastu szprychach, nawiązujące do flagi Indii, a także do staroindyjskiej czakry, symbolu wędrówki, słońca i nieskończoności. Romowie żyją wśród nas od kilkuset lat. Nie wiemy o nich prawie nic. Chcą nam o sobie przypomnieć.

Punktem wyjścia do projektu „Romskie koło życia” realizowanego w obszarze tematycznym G Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL były wyniki badań, jakie Towarzystwo Interwencji Kryzysowej z Krakowa przeprowadziło w 2004 roku w ramach przedsięwzięcia „To nasza sprawa” dofinansowanego z programu PHARE, a skierowanego do Romów z województwa małopolskiego. Ujawniły one skrajną nędzę, analfabetyzm i wiele przykładów dyskryminacji tej mniejszości narodowej, a zwłaszcza kobiet. Pokazały również niemal całkowity brak wiedzy wśród Romów na temat dostępnych rządowych programów pomocowych. Z drugiej strony uczestniczki projektu wykazywały ogromną chęć poprawy swojej sytuacji. *Pomysły zmiany jakości życia kobiet romskich wyszły od nich samych i to wcale nie dlatego, że pojawił się EQUAL – uważa Anna Lipowska-Teutsch, konsultant ds. działań antydyskryminacyjnych w projekcie „Romskie koło życia”. Tu zadecydowała codzienność życia Romek w Polsce, codziennie stawiane pytania, jak przezwyciężyć dyskryminację, jak zdobyć pracę, jak doprowadzić do tego, żeby nasze dzieci były traktowane na równi z innymi, jak wyjść z obszaru niewidzialności.*

Spółdzielnie dadzą pracę

Głównym celem projektu jest opracowanie modelu umożliwiającego kobietom romskim rozpoczęcie aktywnego życia zawodowego, przy jednoczesnym respektowaniu ich tożsamości kulturowej. W ramach przedsięwzięcia zostaną przeprowadzone badania potrzeb i aspiracji zawodowych kobiet i rodzin romskich. Zorganizowane będą również szkolenia z zakresu przedsiębiorczości, które przygotowują beneficjentki projektu do wykonywania konkretnych czynności zawodowych.

Realizatorzy projektu powołają do życia 3 spółdzielnie kobiet romskich. Jedną z nich uruchomi Stowarzyszenie Kobiet Romskich KCHER z Tarnowa. *Chcemy, aby nasza spółdzielnia skupiła się na tradycji – mówi Zdzisława Kudła ze Stowarzyszenia KCHER. Jej celem będzie wypromowanie nowego wizerunku Romki. Spółdzielnia będzie produkowała strój romski z poprzednich wieków, obecny i przyszłościowy. Obowiązują pewne normy w ubiorze, których kobiety romskie nie mogą przekraczać. Będziemy się więc starały dostosować ten strój do dzisiejszych czasów. Chcemy także stworzyć ognisko opiekuńcze dla dzieci kobiet biorących udział w programie. Żadna z pań nie zdecydowałaby się bowiem na podjęcie*

pracy bez zapewnienia opieki swojemu potomstwu. W trakcie trwania projektu „Romskie koło życia” organizowane będą także debaty publiczne, kampanie społeczne poświęcone zagadnieniom dyskryminacji, zwłaszcza na rynku pracy, utworzone zostanie poradnictwo prawne i psychologiczne, powstanie galeria sylwetek znanych kobiet romskich.

Kontrakt równości

Koordynatorem projektu jest Fundacja Studiów Europejskich – Instytut Europejski z Łodzi, prowadząca działalność szkoleniową, edukacyjną, badawczą, wydawniczą i informacyjną w zakresie wielu aspektów procesu integracji europejskiej. Partnerstwo tworzy Towarzystwo Interwencji Kryzysowej z Krakowa zajmujące się pomocą jednostkom i grupom w sytuacjach kryzysowych i problemach życiowych, na przykład osobom po próbach samobójczych, ofiarom przemocy i nałogów; Stowarzyszenie Kobiet Romskich w Polsce, które rozwiązuje codzienne problemy kobiet romskich i ich rodzin oraz ubogich kobiet polskich i ich rodzin; Stowarzyszenie KCHER z Tarnowa; Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn oraz firma Produkcja Filmów Jacek Bławut. Partnerstwa ponadnarodowe stanowią instytucje z Anglii, Danii i Węgier.

To, czy romskie koło życia potoczy się na tyle skutecznie, aby zmienić los tej mniejszości narodowej, a zwłaszcza żyjących w niej kobiet, zależy w dużej mierze od samych Romów. Nie kryją tego zresztą realizatorzy projektu. *Chodzi o to, aby Romowie zrozumieli, że to, co robi kobieta, ma przynieść korzyść całej społeczności – mówi Anna Lipowska-Teutsch. Z naszych obserwacji wynika bowiem, że wyjście kobiety w świat, podejmowanie przez nią różnych niebezpiecznych zadań jest akceptowane tylko pod warunkiem, że to, co zdobędzie, przyniesie do domu. Projekt ma służyć przezwyciężeniu wielopłaszczyznowej dyskryminacji kobiet romskich, doprowadzeniu do tego, że ich kapitał umiejętności zostanie dostrzeżony i wykorzystany i będą mogły wyprodukować i sprzedać coś, co zapewni im i ich rodzinom godziwe utrzymanie. Mamy też nadzieję, że wewnątrz społeczności romskiej uda się wynegocjować kontrakt pomiędzy mężczyznami i kobietami, który z poszanowaniem tradycji romskich pozwoli im się dzielić bardziej sprawiedliwie obowiązkami nad osobami zależnymi. Czy to się uda? Przekonamy się za 3 lata.*